

LUDZIE Z PASIĄ

# Stodkie hobby

**Albert Wienchol (63 l.) i jego syn Adam (32 l.) o pszczolach i pszczelarstwie wiedzają niemal wszystko. Mieszkają w Leboszowicach (gmina Pilchowice) i tam też mają swoje ruchome gospodarstwo pszczelarskie.**

— Kiedyś, kiedy byłem małym chłopcem, nie było laptopów, komorek, a dzieci musiały się czymś zajmować. Mieszkaliśmy w Kotulinie, a naszym sąsiadem był pszczelarz Jerzy Mijetus. Podglądałem, jak zajmował się tymi owadami, a ponieważ był to bardzo życzliwy człowiek, nauczyłem mnie, jak należy się z nimi obchodzić i czuć bezpiecznie w ich otoczeniu.

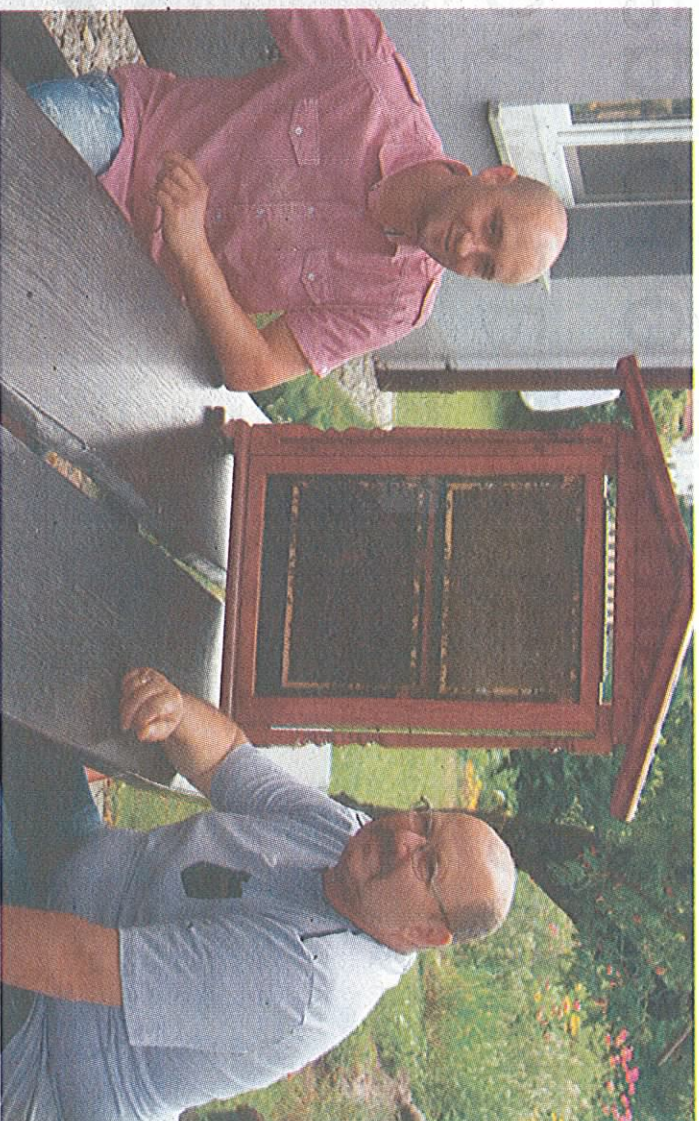
Pan Albert zaraził się pszczelarstwem na całe życie. To od Młęusa dostał pierwszy rój. Dziś wspomina z synem mają, ponad setkę uli, a w nich kilkakaset tysięcy pszczół. W ogrodzie Wiencholuów próżno szukać jednak pasieki. Mają jeden ul „edukacyjny”, za pomocą którego tłumacza ludziom, na przykład na festywnych, zachowania tych owadów. Reszta uli produkcyjnych stoi w różnym miejscu, a nawet miejscowościach, zależnie od tego, gdzie aktualnie jest pokarm dla tych owadów. Kiedy kwitnie rzepak, zawo-

zą pasiekę do zaprzyjaciłonego Krystiana Klebasy z Proboszczowic. Kiedy indziej lekkie i łatwe w transporcie styropianowe konstrukcje stoją gdzieś w lesie, bo akurat kwitnie malina. Zimą pasieka jest w zagajniku, nieopodal domu Wiencholuów. Tam kilka razy w tygodniu doglądają owadów.

Siedzimy na ławeczce, przed nami ul „edukacyjny”. Wykonana z drzewa konstrukcja, szyby z dwóch stron, a między nimi one – tysiące pszczół. Społeczność rodzinna: jedna matka (krolowa), trutnie i robotnice. Jest też kolejny podział: na pszczoły lotne i ulowe. Pierwsze mają za zadanie zbieranie pokarmu na zimę: nektaru, pyłku, wody i przynoszenie ich do ula. Pszczoła ulowa – mówiąc najbardziej obrazowo – przetwarza towar na miód.

Wewnątrz ula, który z ciekawością oglądam, dwie odgradzone od siebie ramki. Dolna to tzw. rodnia, góra – miódlna, w której pszczoły gromadzą pokarm. W rodni owady mają swoje gniazdo i tam wylęgają się młode. Jajka znosi jedynie matka, która kopuluje z trutniami, tylko raz w życiu. — Matkę się kupuje albo pszczołki w ulu same ją wybierają spośród robotnic i hodują — wyjaśnia pan Albert. — Czasem zdarzy się, że kupnej matki pszczoły nie zaakceptują i smiertelnie pożądają. Wtedy kupuje się następną, aż do skutku.

W jednym ulu produkcyjnym jest średnio 70 tysięcy pszczół lotnych i tyle samo ulowych. Mimo że mocno



pracują, człowiek musi im pomagać, by potem mógł korzystać z owoców ich pracy i zjadać pyszny miód. — W sierpniu, po zbiorach miodu, dokarmiamy je specjalnymi acesowanymi paszami, a nie cukrem, jak sądzą niektórzy, co dzieennie doglądany — mówi Adam Wienchol, mistrz pszczelarski. — Kiedyś dokarmianie zaczęliśmy dopiero we wrześniu, bo owady same dawady sobie radę. Były małe pola, na nich chwasty, z których pszczoły też zbierały pyłki i nektar. Dziś, z uwagi na monokultu-

re w rolnictwie i stosowane środki ochrony roślin, trzeba zaczynać dokarmianie pszczoł już po ostatnim miodobraniu. Dawniej młk pasiek nie przewożili z miejsca na miejsce. Stary sobie

w ogrodku, a wkolo miały mnóstwo pokarmu. A dzisiaj? Pasiekę pakujemy na przyczepy i przewożymy to tu, to tam. Z pszczołami trzeba umiejętnie się obchodzić, bo mają broń bolesną — żądło. — Przez tych kilkadziesiąt lat trochę mnie pokasały — usmiecha się Wienchol senior. — Trzeba mieć kapełusz i podkurzacz do dymienia. Najlepiej jest z próchna lipowego, ale dziś wygodniej kupić specjalne paliwo.

Ludzie często mylą pszczoły z osami. Te drugie są żółte. Pszczoły mają barwę ciemnobrązową. Żądło osy posiada tzw. sztachel prosty, czyli może żądlić wielokrotnie, pszczoły — sztachel z kotwicą. Kiedy ukąsi, aparat jądowy wyrzyna się z odwłokiem i pszczo-

ła ginie. Osa potrafi też — o czym warto wiedzieć — przetrwać bakterie.

Pytam Wiencholuów, co takiego pięknego jest w pszczelarstwie. — Z pewnością obcowanie z przyrodą — odpowiadają bez wahania. — Pszczoły to niezwykle pożyteczne owady. Zbierając nektar, zapylają rośliny. Wreszcie produkują miód, który posiada duże walory smakowe i lecznicze. Oprócz miodu mamy też kit pszczoły, tzw. propolis. Ma on działanie odczulające i przeciwbólowe. Pyłek pszczoły korzystnie wpływa na tawienie. Mleczko, którym kamienie są larwy, spożywane przez człowieka pobudza apetyt, usmwa znieczulenie. Z kolei produktowany przez pszczoły wosk wykorzystuje się do wyrobu świec. (san)

# „Zielone” centrum rekreacji zamiast rachitycznego skweru

KNUROW

**K**nutów przygotowuje rewitalizację swojej najstarszej; robotniczej części. Spośród wielu przedsięwzięć na czoło wysuwa się nowe zagospodarowanie skweru przy ul. Dworcowej, naprzeciw stadionu miejskiego. Pomyślałem na ożywienie miejsca jest park rodzinnej rekreacji.

Teren, na wyrost nazywany parkiem, to obecnie duzo bruku i mało zieleni. Miejsce roślinności zabierają liczne, położone promieniście, alejki oraz betonowy plac pośrodku. Właściwie jedyną atrakcją jest plac zabaw, w wydaniu dosyć symbolicznym. Plaskownikca, huśtawki — to wszystko.

Z przestzeń, w której czas się zatrzymał, miasto planuje uczynić wizytówkę Knurowa. Koncepcję nowego zagospodarowania przygotowano w trzech wariantach. Pierwszy zakłada stworzenie rodzinnego parku rozrywki z bogato wyposażonym placem zabaw, stolikami z planszami do gier i nową, ciekawie zaaranżowaną roślinnością. Druga z propozycji to centrum rekreacyjno-sportowe na świeżym powietrzu złożone z boiska, siłowni, placu dla dzieci, ścianki wspinaczkowej, może też toru dla rowerzystów i rolkarzy. Ostatnia przewiduje park tematyczny nawiązujący do historii regionu.

— Te wizje to tylko punkty wyjścia do dalszych prac w związku z ukształtowaniem przestrzeni przy Dworcowej — zastępcza Krzysztof Stryczek, kierownik Biura ds. Funduszy Struktural-

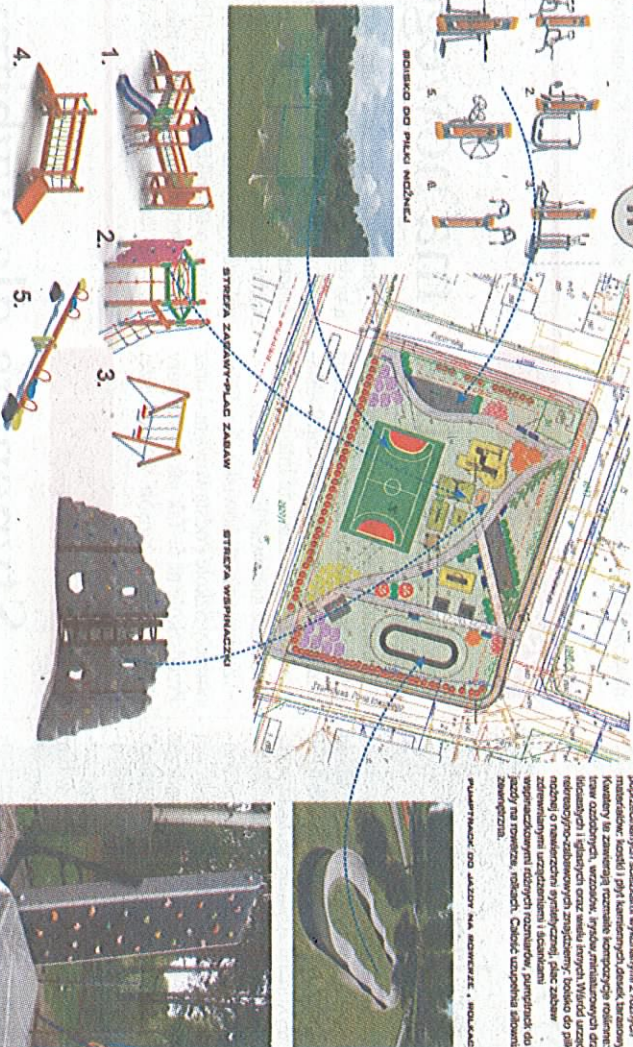
ZAGOSPODAROWANIE TERENU PRZY ULICY DWORCOWEJ W KNUROWIE

STREFA SPORTU

II

PARK REKREACYJNO-SPORTOWY

STREFA WSPINACZKO



nych. Współpracy z Zagranicą i Informacji UM w Knurowie. — Nie można wykluczyć, że ostateczna koncepcja powiączy elementy różnych wariantów.

Urządnicy zaprosili do dyskusji mieszkańców. Pierwsze ze spotkań odbyło się 26 lipca. Rozmawiano nie tylko na temat skweru. Zmiana przeznaczenia terenu przy ul. Dworcowej jest częścią programu całościowej rewita-

lizacji tzw. starego Knurowa. Dla samorządowców szeroka akceptacja społeczeństwa jest bardzo ważna. Zanimierzenia są bowiem obliczone na lata i dlatego pieniające.

Przygotowania do rewitalizacji rozpoczęły się już kilka lat temu. Chodzi tu o ożywienie wspólnej przestrzeni tej części Knurowa, tak, aby była bardziej przyjazna, sprzyjała tworzeniu między-

siądzkich więzi i była powodem dla my mieszkańców. Dlatego sercem dzielnic ma być centrum pomocy społecznej. Zakładania mówią, że pod jednym dachem trafią Klub Aktywności Zawodowej i Inicjatyw Obywatelskich, Klub Dziecka i Rodziny, Klub Wolontariatu.

W budynku — bez barier architektonicznych dla niepełnosprawnych — przewidziano również sale konferencyjno-

szkoleniowe, część socjalną i administracyjno-biurową. Na siedzibę Centrum Wspierania Inicjatyw Społecznych MOPS wybrano tzw. beamiok przy ul. Dworcowej 33, który na przyjęcie nowej instytucji zmienić się nie do poznania.

W programie znalazły się również dwa inne ciekawe projekty. Pierwszy dotyczy utworzenia lokalnej socjalnych w rewitalizowanych budynkach. Drugi to termomodernizacja obiektów w zabrytkowych wraz z likwidacją źródeł niskiej emisji.

Na realizację programu potrzeba około 13 milionów złotych. Miasto nie ma takich pieniędzy. Będzie ich szukać w ramach pomocy z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020.

Program przechodzi konsultacje z udziałem mieszkańców, radnych, policji, straży miejskiej, MOPS-u oraz organizacji pozarządowych z tej części miasta.

— Jesteśmy otwarci na propozycje. Projekty, które wyłonią się w toku dyskusji, mogą być ciekawym uzupełnieniem programu. Niewykluczone, że jego częścią staną się wybrane pomysły z Budżetu Obywatelskiego. Wszystkim nam przecież zależy, żeby dzielnica odzyskała blask. Tym bardziej, że jest to jedno z najciekawszych robotniczych osiedli Górnego Śląska — akcentuje Stryczek.

(plik)